

Agata Juljańska

Konsultantka Planu Daltońskiego

Plan Daltoński w edukacji domowej, czyli o Krysi i jej mamie

Plan Daltoński w moim życiu pojawił się wiele lat temu i od tamtej pory już nie umiem inaczej działać i myśleć o oddziaływaniach wobec dzieci.

Idea Planu Daltońskiego to skupienie się na „dlaczego?”, obieranie planu działania i dobór środków, by go zrealizować i osiągnąć cel. To koncepcja, pomysł na życie i sposób myślenia.

Daje przestrzeń na ciągłe poszukiwania i kreatywność. Sprawia, że stale chce się więcej, odkrywając potrzeby swoich dzieci i własne. Stawia na współpracę, odpowiedzialność, samodzielność, samoświadomość. Motywuje do pokonywania trudności, pozwala na przejmowanie inicjatywy przez innych – dzieci, uczniów, współpracowników.

Gdy w moim życiu pojawiła się córka – Krysia – trudno mi było wyjść z roli „nauczycielki, przewodniczki”, którą byłam całą sobą. Z każdym dniem utwierdzałam się w przekonaniu, że nie muszę się tego wyzybywać. Mogę być mamą, przewodnikiem, organizatorką i współorganizatorką działań i świadomą obserwatorką.

To od czego zaczęłam to dobra organizacja przestrzeni, zaufanie, wsparcie i wiara w to, że dziecko da radę. To było podwalinami do rozwoju samodzielności i odpowiedzialności. Taką właśnie daję przestrzeń swojemu dziecku.

I. Organizacja przestrzeni, czyli wspieranie samodzielności.

By rozwijać u Krysi umiejętność samodzielnego działania i zachęcać do przejmowania inicjatyw wprowadziłam następujące rozwiązania:

- Emblematy ubrań na jej komodzie – najpierw wspólnie ułożyłyśmy ubrania, potem nakleiliśmy obrazki w odpowiednich miejscach, to ułatwiło jej dokonywanie wyboru stroju.
- Szczoteczka do zębów i pasta w zasięgu jej wzroku i ręki.
- Kubki, talerze, picie i jej przekąski – dostępne.
- Instrukcje ubierania się, nakrywania do stołu.
- Zdjęcia posprzątanego pokoju – wspierały w porządkach.
- Materiały do prac plastycznych w wyznaczonym miejscu.
- Stolik świetlny – materiał do działań na nim.

Organizacja przestrzeni to też wyposażenie jej w:

- tablicę planu dnia,
- tablicę zadań dziennych – czynności organizacyjno-porządkowe, zadania edukacyjne.

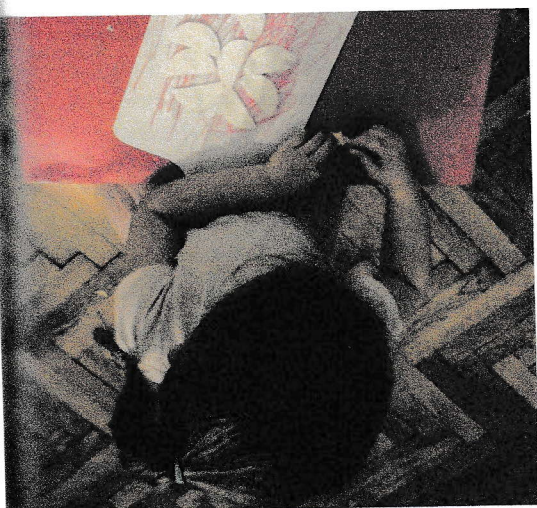
Obie te tablice przygotowałyśmy wspólnie z Krysią, wybrała obrazki, które jej się podobały, a potem wspólnie nadałyśmy im znaczenie.



ROZWIĄZANIA PRAKTYCZNE W EDUKACJI DALTOŃSKIEJ

- klejenie,
- wydzieranie,
- lepienie,
- rytmy i wiele innych.

Po wykonaniu wybranego przez siebie zadania, zaznaczała na swojej tablicy jego wykonanie magnesem w odpowiednim kolorze dnia. Przy wykonywaniu prac pilnowała też czasu, na zegarze podzielonym na kolorowe przestrzenie czasowe – 10 minut, 15 minut, 20 minut, 25 minut lub 30 minut.



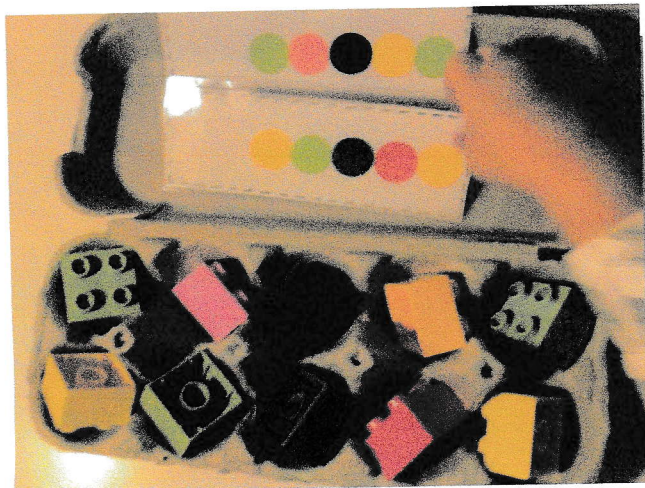
■ Prowokacje edukacyjne

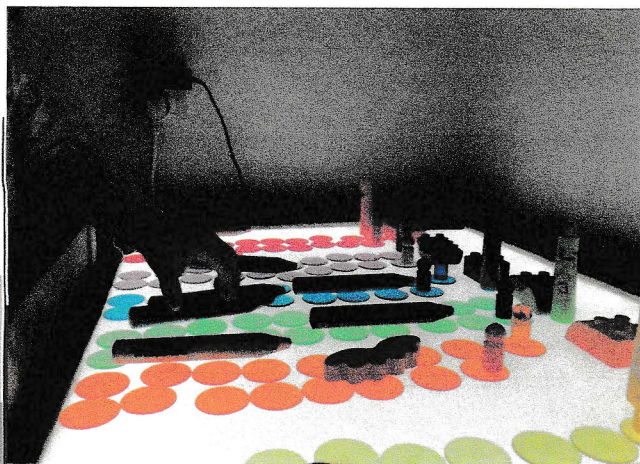
Prowadziłam z Krysią zajęcia typowo dydaktyczne, tzn. organizowałam prowokacje edukacyjne. Wyjmowałam jakieś materiały (etapy rozwoju motyla, planety, mapy itp.), rozbudzając jej zainteresowanie, zadając pytania i odpowiadając na jej. Realizowałyśmy bardzo wiele tema-

tów przyrodniczych, eksperymentowałyśmy, bo to uwielbia. Nawet zakupy były idealną przestrzenią do działań dydaktycznych: przeliczała i segregowała. Bawiłyśmy się literami – zaczęłyśmy od drukowanych liter aby poznała znak. Następnie układała proste wyrazy w odniesieniu do obrazków.

Na rynku dostępna jest duża liczba pomocy, gier, książek, które wspierają dziecko w rozwoju i samodzielności, np.: „Gotuj z dzieckiem”, „Eksperymentuj z dzieckiem” – one w jasny sposób pokazują co przygotować i jak wykonać dane doświadczenie lub potrawę. Tym zajmowała się Krysia, a ja nadzorowałam i wspierałam.

Nasza przygoda z pełnoetatową edukacją domową skończyła się wraz z moim powrotem do pracy w szkole, jednak część oddziaływań pozostała. Nadal ustalamy plan dnia i wspólne działania. Sprzątamy zgodnie ze zdjęciami, działamy z instrukcjami i mamy wspólne zajęcia oparte na „prowokacjach edukacyjnych”. Jednak przede wszystkim niezmiennie zostaje moje podejście do rozwoju córki – nie przeszkadzam, nie narzucam, wspieram, słucham i doradzam. Jestem jak ogrodnik – mam świadomość, że to nie ja sprawiam, że „roślina”, czyli moje dziecko, rośnie. Zapewniam jej tylko właściwe warunki do wszechstronnego rozwoju.





II. Zaufanie

Bardzo wcześnie daliśmy Krysi przestrzeń na to, by samodzielnie działała, doznawała, poznawała, zdobywała doświadczenie na podstawie swoich czynów. Oczywiście wszystko w ramach zdrowego rozsądku, a dokładnie dobrej organizacji. Zatem szybko jadła sama, doświadczała wszystkimi zmysłami różnych rzeczy, miała zgodę na podejmowanie prób w różnych obszarach. Rozwijając się kulinarnie, eksperymentowała tworząc kolejne okropne mikstury, wymyślała zabawy własne, jak np.: wejście do kałuży po kolana, bo czemu nie? Kryśka uwielbia działać w kuchni, zatem często gotujemy razem.

Rosła obserwując, jak opiekować się babcią, która potrzebowała wsparcia. Szybko przejmowała inicjatywę, że to ona babci należy pija lub zaprowadzi do kuchni.

Po fazie przygotowawczej, czas na planowanie. Tu: cel, wybór, decyzja, bezpieczeństwo. Po przygotowaniu pomocy, wizualizacji i omówieniu ich z Kryśką przyszedł czas na ich użytkowanie. Zaczęliśmy od planu tygodnia, aby budować poczucie bezpieczeństwa, aby wspólnie podejmować decyzje, o tym co chcemy aby się zadziało. Wprowadziliśmy kod kolorystyczny i symbole umówionych aktywności i działań.



Od planu tygodnia do planu dnia – i tu już pojawiła się pełna decyzyjność i dokonywanie wyborów, bo nie tylko decydowała, co będzie robić, ale też kiedy to będzie robić i z kim. Niektóre aktywności ustalałyśmy wspólnie albo ograniczałam ich wybór, bo zależało mi na tym, abyśmy poszły na zakupy, a nie np.: do muzeum. Natomiast wszystkie aktywności domowe mogła wybierać samodzielnie.

Planując dzień decydowała też o zadaniach do wykonania – i tu wracamy do fazy przygotowawczej, czyli aranżacji przestrzeni, w pokoju muszą być: puzzle, materiały plastyczne, materiał manipulacyjny, miejsce pracy, instrukcje itd.

Zadania do wyboru dla Kryśki to:

- klasyfikowanie,
- układanie,
- szeregowanie,
- kodowanie,
- budowanie z klocków,
- malowanie,
- działanie z instrukcją czynnościową,
- symetria,
- przelewanie,
- przesypywanie,